

Sytuacja na rynku pracy w Polsce Raport kwartalny III/2007

- W II kwartale 2007 r. Produkt Krajowy Brutto zwiększył się realnie o 6,7 proc. w stosunku do roku ubiegłego, co oznaczało osłabienie dynamiki wzrostu w porównaniu z wyjątkowo dobrym I kw. b.r. (7,4 proc.). W mniejszym tempie rosła zarówno konsumpcja, inwestycje jak i eksport przy utrzymującej się wysokiej dynamice importu. W kolejnych kwartałach oczekiwane jest ustabilizowanie się bądź niewielki spadek dynamiki PKB.
- Poprawie koniunktury towarzyszył dalszy spadek współczynnika aktywności zawodowej. W III kw. ukształtował się on na poziomie 54,1 proc. i był o 0,6 pkt. proc. niższy niż przed rokiem. Można zatem przypuszczać, że rosnące szanse na znalezienie zatrudnienia i dynamicznie zwiększające się płace nie stanowią wystarczającej zachęty do podejmowania aktywności zawodowej, a uwarunkowania instytucjonalne (dostępność do transferów) cały czas skutecznie hamują pozytywne przemiany w tym obszarze.
- W dalszym ciągu szybko spadała stopa bezrobocia. W III kw. b.r. wyniosła ona 9,2 proc. wobec 13,3 proc. rok wcześniej. Nie mniej jednak obserwowane jest stopniowe osłabienie dynamiki spadku stopy bezrobocia.
- Wzrost popytu na pracę w wyniku korzystnej sytuacji makroekonomicznej przełożył się na wzrost wskaźnika zatrudnienia w III kw. do 49,2 proc. wobec 48,4 proc. w II kw. Dynamika wzrostu wskaźnika osłabła w tym okresie. Spadek podaży pracy i stopniowe ograniczanie się możliwości redukcji stopy bezrobocia sprawiają, że zmniejszają się także możliwości wzrostu zatrudnienia. W rezultacie na sile przybiera też presja płacowa.

OTOCZENIE MAKROEKONOMICZNE

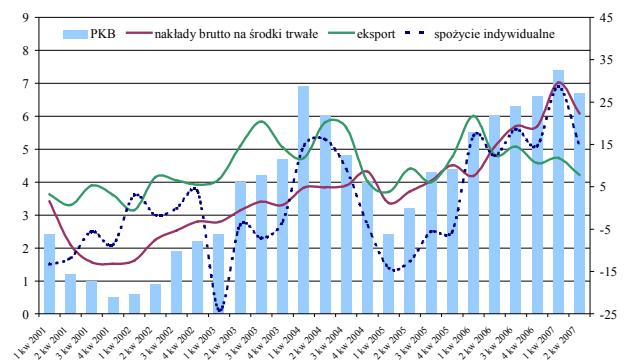
Zgodnie z oczekiwaniami, II kw. 2007 r. przyniósł osłabienie dynamiki wzrostu gospodarczego. Wielkość PKB wzrosła w tym okresie realnie o 6,7 proc. w porównaniu z II kw. 2006. Kwartał wcześniej stopa wzrostu wyniosła 7,4 proc. r/r. Dane na temat produkcji sprzedanej przemysłu, budownictwa i sprzedaży detalicznej sugerują, że tempo wzrostu PKB w III kw. będzie zbliżone lub nieco niższe niż w II kw.

Oslabienie dynamiki wzrostu pomiędzy I i II kw. wynikało zarówno ze spadku dynamiki konsumpcji gospodarstw domowych jak i inwestycji. Dynamika spożycia indywidualnego oraz nakładów na środki trwałe powróciła do poziomów notowanych w ostatnim kwartale 2006 r. i wyniosła odpowiednio 5,1 proc. r/r oraz 22,3 proc. r/r (wobec 6,9 proc. oraz 22,3 proc. w I kw.). Tak jak w poprzednim kwartale umocnieniu popytu konsumpcyjnego sprzyjała rosnąca dynamika wynagrodzeń.

Wzrost dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych oraz wciąż dynamicznie rosnąca aktywność inwestycyjna przekładały się nie tylko na zwiększenie konsumpcji dóbr krajowych, ale także na wzrost popytu na dobra importowane. W II kw. 2007 utrzymała się wysoka dynamika importu – 14,2 proc. r/r wobec 14,7 proc. r/r w I kw. Jednocześnie coraz wolniej rósł eksport, który w II kw. zwiększył się realnie o 7,8 proc. wobec 11,8 proc. kwartał wcześniej. W rezultacie pogłębiała się, utrzymująca się od III kw. 2006 r. ujemna kontrybucja eksportu netto do wzrostu PKB. Warto zauważyć, że największy wkład w utrzymanie się wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego w II kw., podobnie jak w IV kw. 2006 r. miała działalność inwestycyjna przedsiębiorstw przy utrzymującym się od I kw. 2006 r. wysokim wkładzie konsumpcji prywatnej.

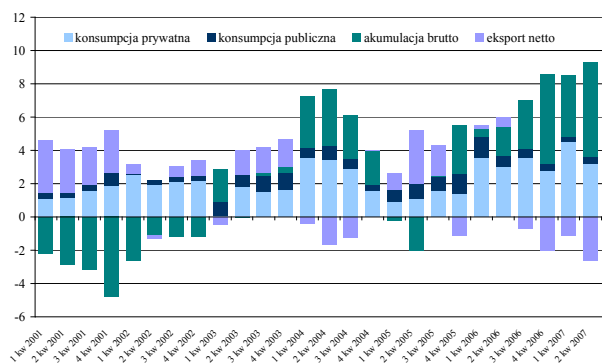
Dynamika wartości dodanej brutto w II kw. b.r. (6,1 proc. r/r) osłabła zarówno w porównaniu do I kw. b.r. (7,6 proc. r/r), jak i ostatniego kwartału u.r. (6,9 proc. r/r). Wolniejszy wzrost zanotowano zarówno w przemyśle i budownictwie, jak i w usługach. W budownictwie wartość dodana zwiększyła się w II kw. o 17,7 proc. r/r wobec wzrostu o 40,1 proc. r/r w I kw. Należy jednak pamiętać, że tak wysoka dynamika na początku roku w tym sektorze wynikała z czynników jednorazowych. Z wyraźnym obniżeniem się dynamiki wzrostu wartości dodanej w porównaniu z ostatnimi 5 kwartałami mieliśmy do czynienia w przemyśle (6,3 proc. r/r w II kw. wobec około 9 proc. r/r w okresie I kw. 2006 – I kw. 2007). Podobnie jak w budownictwie, także w usługach dynamika wzrostu obniżyła się w porównaniu z I kw., ale cały czas wartość dodana rosła szybciej niż w 2006 r. (6 proc. r/r w II kw. wobec 3,6-5,5 proc. r/r w okresie I kw. 2006 – IV kw. 2006).

Dynamika PKB, konsumpcji (lewa oś), inwestycji i eksportu (prawa oś) r/r w proc.



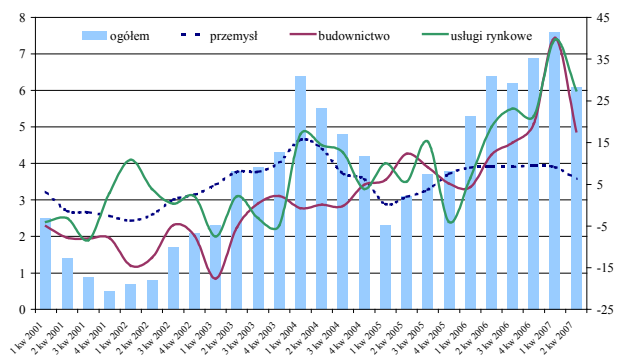
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Wkład poszczególnych składowych w dynamikę PKB r/r



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, Eurostat

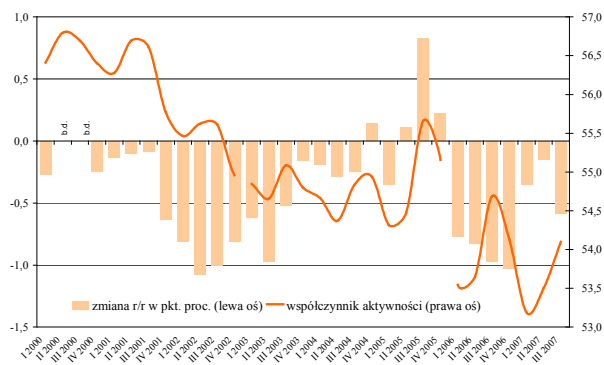
Dynamika wartości dodanej brutto w poszczególnych sektorach r/r w proc.



ogółem, usługi rynkowe – lewa oś; przemysł, budownictwo – prawa oś
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

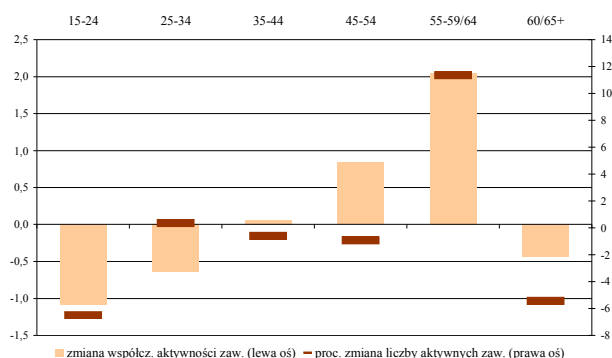
AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA

Współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku 15+



Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Zmiana liczby aktywnych oraz współczynnika aktywności w poszczególnych grupach wiekowych w II kw. 2007 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Współczynnik aktywności zawodowej wśród osób w wieku 15 lat i więcej wyniósł w III kw. 2007 r. 54,1 proc., co oznaczało spadek o 0,6 pkt. proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. W dalszym ciągu obserwujemy zatem spadek podaży pracy w Polsce. Dynamika spadku aktywności nasiliła się przy tym w porównaniu do pierwszych dwóch kwartałów b.r.

Odmienne niż w poprzednich kwartałach, większy spadek współczynnika aktywności zanotowano wśród mężczyzn (-0,7 pkt. proc.) niż wśród kobiet (-0,5 pkt. proc.). Pozytywnie należy ocenić wzrost liczby aktywnych zawodowo wśród osób w wieku 45-54 oraz wieku przedemerytalnym. W tych grupach współczynnik aktywności wzrósł w II kw. odpowiednio o 0,84 oraz 2,05 pkt. proc. Zwiększenie się aktywności tych grup nie zdołało jednak zniwelować wpływu negatywnych zmian w najmłodszych grupach wiekowych (15-24 oraz 25-34), w których współczynnik aktywności spadł odpowiednio o 1,09 i 0,64 pkt. proc.

Typy bezrobocia

Bezrobocie można podzielić na **bezrobocie naturalne i cykliczne**. Komponent naturalny składa się z bezrobocia frykcyjnego oraz strukturalnego. Jego wysokość różni się w zależności od kraju i wynika z różnego poziomu efektywności działania instytucji rynku pracy oraz hojności systemu zasiłkowego i świadczeń społecznych. Uważa się, że poziom bezrobocia naturalnego w rozwiniętych gospodarkach rynkowych UE oraz USA kształtuje się na poziomie 3-5%.

Bezrobocie frykcyjne jest bezrobociem krótkookresowym i wiąże się ze zmianą statusu na rynku pracy lub zmianą miejsca wykonywania pracy. Znalezienie odpowiedniej oferty pracy spełniającej oczekiwania płacowe oraz odpowiadającej kwalifikacjom danej osoby trwa określoną ilość czasu, tym większą im trudniej dotrzeć do pełnych i wiarygodnych informacji na temat istniejących wakatów oraz kwalifikacji siły roboczej. Bezrobocie frykcyjne nie da się zatem w pełni wyeliminować, można jedynie starać się zmniejszyć jego wysokość usprawniając przepływ informacji oraz stosując zachęty do szybkiego podjęcia pracy.

Istnienie **bezrobocia strukturalnego** jest spowodowane niedopasowaniem przestrzennym bądź kwalifikacyjnym między popytem a podażą pracy. Jego wysokość jest wyznaczona przez skłonność siły roboczej do podejmowania pracy z dala od miejsca zamieszkania oraz gotowość do zmiany kwalifikacji w przypadku braku wakatów w preferowanej branży. Bezrobocie strukturalne jest z reguły zjawiskiem długotrwałym.

Bezrobocie cykliczne wynika z fluktuacji aktywności ekonomicznej. Wraz z osłabieniem popytu przy niezmiennych płacach realnych po pewnym czasie następuje wzrost bezrobocia, który będzie się utrzymywał, o ile nie wzrośnie popyt lub nie spadnie poziom płac realnych. W przypadku istnienia elastycznych płac bezrobocie cykliczne ma charakter krótkookresowy, przy większym zakresie sztywności płacowych powinno się utrzymywać do czasu ponownego ożywienia gospodarczego.

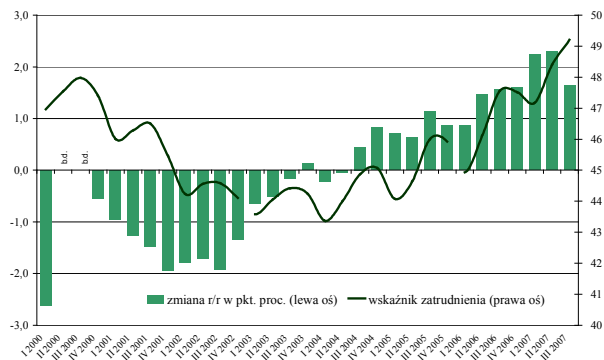
ZATRUDNIENIE I WYNAGRODZENIA

Według danych BAEL wskaźnik zatrudnienia wyniósł w II kw. 2007 r. 48,4 proc. wobec 46,1 proc. rok wcześniej. Zatrudnienie rosło silniej wśród mężczyzn (56,2 proc. wobec 53,6 proc. w II kw. 2006 r.) niż wśród kobiet (41,3 i 39,3 proc. odpowiednio). Zwiększenie się udziału pracujących w populacji wynikało przy tym przede wszystkim ze wzrostu wartości wskaźnika zatrudnienia w grupach wieku, w których był on najwyższy, czyli 25-34 i 35-44 lata. W III kw. b.r. wskaźnik zatrudnienia zwiększył się do 49,2 proc., co oznaczało wzrost o 1,6 pkt. proc. wobec 2,2-2,3 proc. w I i II kw.

Dane na temat przeciętnego zatrudnienia w przedsiębiorstwach wskazują, że w III kw. liczba miejsc pracy rosła szybciej niż kwartał wcześniej. W okresie lipiec-wrzesień firmy zwiększyły zatrudnienie o 4,8 proc. r/r, podczas gdy w II kw. wzrost ten wyniósł 4,5 proc. r/r. W październiku dynamika zatrudnienia przyspieszyła do 5 proc. r/r wobec 4,7 proc. r/r we wrześniu. Za przyspieszenie wzrostu przeciętnego zatrudnienia w III kw. odpowiadał przede wszystkim sektor usług przy spadającej dynamice wzrostu miejsc pracy w budownictwie (7,5 proc. r/r w III kw. wobec 8,7 proc. r/r kwartał wcześniej). Przedsiębiorstwa przemysłowe zwiększyły natomiast poziom zatrudnienia w III kw. o 3,6 proc. r/r wobec 3,5 proc. r/r w II kw.

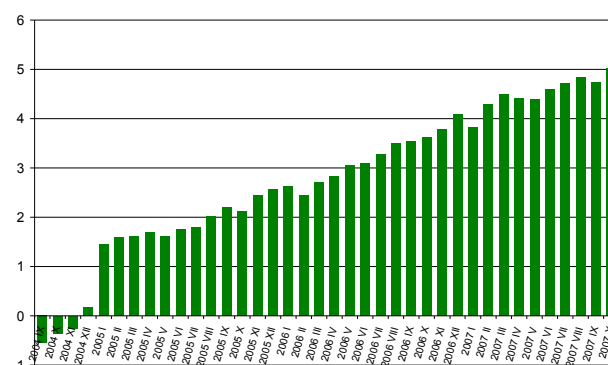
W dalszym ciągu silnie rosły płace – przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się w III kw. o 9,8 proc. r/r wobec 8,9 proc. r/r kwartał wcześniej, przy czym najsilniejszy wzrost notowano w budownictwie (17,8 proc. r/r w III kw. wobec 15,6 proc. r/r w II kw.). Znacznemu przyspieszeniu uległa dynamika płac w przedsiębiorstwach zajmujących się obsługą nieruchomości oraz dostarczaniem usług dla biznesu (9,9 proc. r/r w III kw. wobec 7,8 proc. r/r w II kw.), a także w handlu i naprawach (11,6 proc. i 10,1 odpowiednio). Nieznacznie szybciej rosły płace w przetwórstwie przemysłowym (9,8 proc. w III kw. wobec 9,5 proc. kwartał wcześniej). W październiku dynamika przeciętnego wynagrodzenia wyniosła 11 proc. r/r, a więc ukształtowała się na znacznie wyższym poziomie niż we wrześniu, co mogło wynikać podobnie jak w sierpniu tego roku (silny wzrost płac w górnictwie) z czynników jednorazowych.

Wskaźnik zatrudnienia ludności w wieku 15+



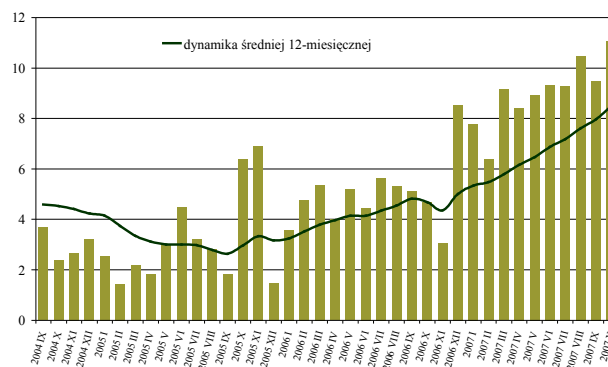
Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Dynamika przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw r/r w proc.



Zatrudnienie w firmach powyżej 9 pracowników bez rolnictwa.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw r/r w proc.

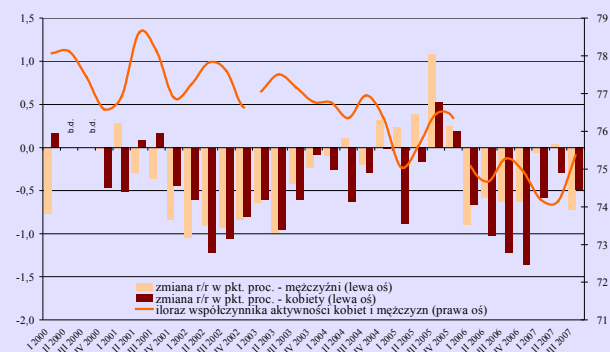


Wynagrodzenia w firmach powyżej 9 pracowników bez rolnictwa.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

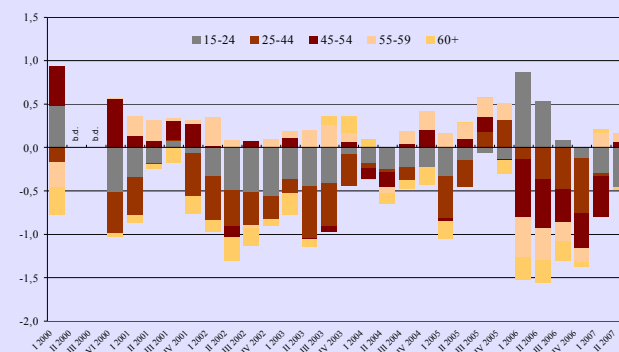
Aktywność zawodowa kobiet w wieku 15-24 lata

W III kw. 2007 r. współczynnik aktywności kobiet wynosił 46,8 proc. wobec 62,1 proc. wśród mężczyzn i 47,3 proc. w III kw. 2006 r. Spadek skłonności do podejmowania aktywności zawodowej wśród kobiet w ostatnim okresie sprawił, że zwiększyła się różnica we współczynnikach aktywności kobiet i mężczyzn. W II kw. odpowiedni współczynnik dla kobiet był o 25,8 proc. niższy, podczas gdy w tym samym kwartale w 2005 r. różnica wynosiła 24,4 proc. Co prawda, w III kw. relacja współczynników aktywności w obu grupach wzrosła, jednak cały czas pozostawała poniżej poziomów notowanych w latach 2000-2003.

Aktywność zawodowa kobiet i mężczyzn



Dekompozycja rocznych zmian współczynnika aktywności kobiet



Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Wyniki dekompozycji zmian współczynnika aktywności sugerują, że decydujące znaczenie dla spadku aktywności kobiet na przestrzeni ostatnich 4 lat miało obniżenie się skłonności do podejmowania aktywności zawodowej wśród młodych kobiet (15-24) oraz kobiet w wieku mobilnym (25-44). Ujemna kontrybucja pierwszej z tych grup była szczególnie widoczna w I i II kw. 2007 r. Można przypuszczać, że zmniejszenie się aktywności wśród kobiet w wieku 15-24 lata działało w kierunku zmniejszenia współczynnika aktywności kobiet ogółem także w 2006 r. Dodatni wkład tej grupy w tym okresie wynika bowiem prawdopodobnie ze zmian w sposobie wyliczania wieku w BAEL.¹ Wygasanie pozytywnego wpływu najmłodszej grupy wieku na poziom aktywności kobiet w ciągu 2006 r. sugeruje, że oddziaływanie zmian metodologicznych było stopniowo równoważone rzeczywistym spadkiem aktywności w tej grupie.

Przyczyny bierności zawodowej wśród kobiet w wieku 15-24 lata w proc.

	uczę się, uzupełniam kwalifikacje	zajmuję się domem, rodziną/opieka nad dzieckiem i inne powody osobiste i rodzinne	zajmuję się domem, rodziną/opieka nad dzieckiem lub inną osobą
I 2005	92,8	4,7	4,7
II 2005	90,7	4,4	4,4
I 2006	93,6	4,5	2,8
II 2006	90,9	5,8	3,7
I 2007	90,7	7,0	5,0
II 2007	89,0	7,5	5,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

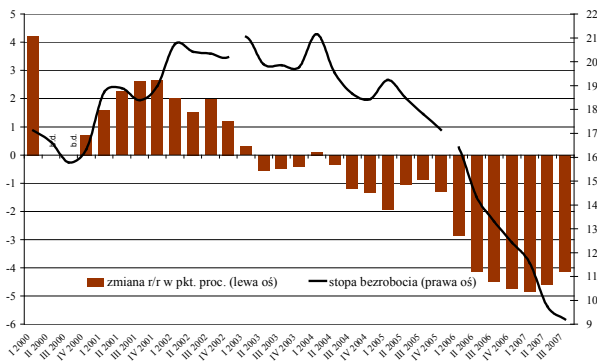
Analiza kształtowania się przyczyn bierności zawodowej wśród kobiet w wieku 15-24 lata wskazuje, że przyczyną spadku współczynników aktywności w tej grupie jest prawdopodobnie wzrost skłonności do posiadania dzieci i opieki nad nimi (nie jest możliwe określenie, który z tych czynników ma decydujące znaczenie). Porównanie przyczyn bierności jest nieco utrudnione ze względu na zmianę w konstrukcji pytania o źródła dezaktywacji.² Tym niemniej, odsetek kobiet wskazujących na obowiązki rodzinne bądź domowe jako źródło bierności zawodowej rósł pomiędzy 2006 i 2007 rokiem zarówno jeśli weźmiemy pod uwagę szeroką (kolumna 2) jak i wąską (kolumna 3) definicję tych obowiązków, co wskazuje na zwiększającą się rolę macierzyństwa jako czynnika dezaktywacji w grupie kobiet w wieku 15-24 lata. Jednocześnie spadku aktywności zawodowej nie można przypisać rosnącej skłonności do kształcenia. Odsetek kobiet wskazujących na edukację jako źródło bierności malał w latach 2005-2007.

¹ Poczynając od 2006 r. wiek liczony jest według dokładnej daty urodzenia, podczas gdy wcześniej kalkulowany był jedynie na podstawie roku urodzenia. Przeliczenie wieku doprowadziło do przesunięcia części osób z grupy wiekowej 25-34 do grupy 15-24. Z uwagi na rosnącą z wiekiem skłonność do poszukiwania zatrudnienia mogło to prowadzić do sztucznego wzrostu współczynników aktywności w grupie młodych kobiet.

² W 2006 r. odpowiedź „zajmuję się domem, rodziną” została zastąpiona przez odpowiedzi: „opiekuję się dzieckiem lub inną osobą wymagającą opieki” oraz „inne powody osobiste i rodzinne”.

BEZROBOCIE

Stopa bezrobocia wśród osób w wieku produkcyjnym (18-59/64)



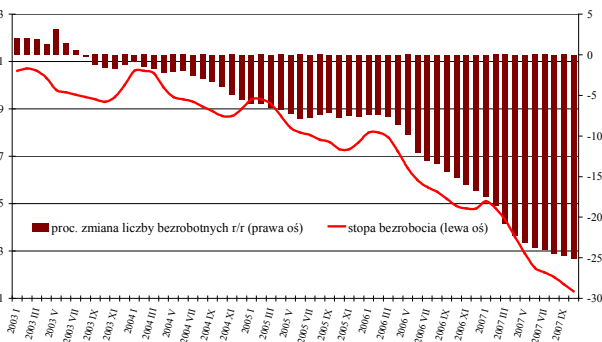
Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Stopa bezrobocia oraz zmiana liczby bezrobotnych według wykształcenia w II kw. 2007 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

Bezrobocie rejestrowane



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, MPiPS

r/r, podczas gdy w październiku zmalała o 25,1 proc. r/r. Obserwujemy zatem pewną stabilizację dynamiki spadku bezrobocia. Można oczekiwać, że w następnych kwartałach stopa bezrobocia będzie malała wolniej niż to miało miejsce w III kw. tego roku.

Stopa bezrobocia w III kw. 2007 r. spadła do 9,2 proc. (wobec 9,8 proc. r/r w II kw. i 13,3 proc. w III kw. u.r.). Można przy tym zauważyć pewne osłabienie dynamiki spadku stopy bezrobocia na przestrzeni I-III kw. b.r. Stopniowo wyczerpują się bowiem możliwości dalszej redukcji bezrobocia, a jego poziom zbliża się do poziomu bezrobocia naturalnego.

Poprawa sytuacji na rynku pracy dotyka osoby zarówno o niskich jak i wysokich kwalifikacjach. Wśród osób z wyższym wykształceniem, czyli grupy w najlepszej sytuacji na rynku pracy, stopa bezrobocia obniżyła się z 5,5 proc. w II kw. u.r. do 3,8 proc. w II kw. 2007 r. Można przypuszczać, że obecnie bezrobocie ma w tej grupie przede wszystkim charakter frykcyjny, a więc w dużej mierze wyczerpały się możliwości spadku stopy bezrobocia. W tym przypadku problemem zatem nie jest brak możliwości znalezienia pracy, ale niedobór siły roboczej. Pomimo rosnących aspiracji edukacyjnych i liczby osób z wyższym wykształceniem³ zwiększający się popyt na wysokie kwalifikacje (utożsamiane z wyższym poziomem wykształcenia) sprawia, że stopa bezrobocia w tej grupie cały czas maleje. Liczba bezrobotnych spada natomiast najdynamiczniej w grupie osób posiadających co najwyżej gimnazjalne wykształcenie (o 37 proc. r/r w II kw. 2007 r.), jednak stopa bezrobocia pozostaje cały czas na wysokim poziomie – 17,2 proc. Sytuacja na rynku pracy tej grupy osób wymaga zatem dalszej poprawy. Warto zauważyć, że silny spadek bezrobocia w okresach *boomu* oraz mocny jego wzrost w fazie dekoniunktury jest charakterystyczny dla pracy niskokwalifikowanej. Popyt na pracę osób dobrze wykształconych podlega natomiast mniejszym wahanom w przebiegu cyklu koniunkturalnego.

Dane z urzędów pracy sugerują, że w III kw. 2007 r. w dalszym ciągu mieliśmy do czynienia ze spadkiem poziomu bezrobocia. Według danych GUS stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu października wyniosła 11,3 proc. wobec 11,6 proc. we wrześniu i 14,9 proc. rok wcześniej. W całym III kw. liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła o 24,4 proc.

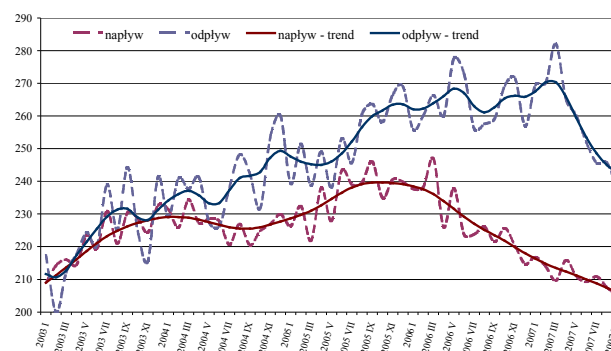
³ Według danych BAEL udział osób z wyższym wykształceniem w populacji osób w wieku 18-64 wzrósł w okresie II kw. 2006 – II kw. 2007 z 15,6 proc. do 16,6 proc.

PRZEPIŁY NA RYNKU PRACY

Dane z urzędów pracy potwierdzają, że w II kw. b.r. nastąpiło odwrócenie tendencji w kształtowaniu się przepływów z bezrobocia. Począwszy od kwietnia liczba osób odpływających z bezrobocia rejestrowanego dynamicznie spada. W III kw. 2007 r. przeciętna miesięczna liczba osób wykreślanych z rejestru była o 6,1 proc. niższa niż rok wcześniej (po uwzględnieniu czynników sezonowych) wobec spadku o 5,5 proc. r/r w II kw. Jednocześnie cały czas zmniejsza się populacja osób rejestrujących się w urzędach pracy. Przeciętny napływ w okresie lipiec-wrzesień spadł o 2 proc. r/r. Jak wskazano w poprzedniej wersji niniejszego raportu, powyższe obserwacje sugerują, że można oczekiwać osłabienia dynamiki spadku stopy bezrobocia rejestrowanego w kolejnych okresach. Załamanie się dynamiki odpływów wskazuje, że w rejestrach pozostają obecnie osoby, które pomimo dobrej sytuacji na rynku pracy nie mają możliwości znalezienia zatrudnienia (ze względu na zbyt niski poziom kwalifikacji) bądź nie są gotowe na podjęcie pracy i jej nie poszukują. Dalszy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych będzie zatem determinowany przez dynamikę zmniejszania się napływu do urzędów pracy.

Oszacowania przepływów z bezrobocia na podstawie danych jednostkowych BAEL wskazują, że w okresie I-II kw. 2007 r. mieliśmy do czynienia ze wzrostem przepływów z bezrobocia do zatrudnienia - odsetek osób bezrobotnych przepływających z bezrobocia do zatrudnienia w skali kwartału wzrósł z 12 proc. na przełomie I/II kw. 2006 r. do 16,9 proc. w I/II kw. 2007 r. (w przypadku rocznego interwału odsetki te wynosiły 22,2 proc. oraz 30,5 proc.). Jednocześnie zahamowaniu uległa tendencja do wzrostu przepływów z bezrobocia do bierności obserwowana na przełomie 2005 i 2006 r.⁴ W okresie I/II kw. b.r. 7,8 proc. bezrobotnych przeszło do bierności wobec 7,3 proc. w okresie I/II kw. 2006, a więc zanotowano jedynie nieznaczny wzrost odsetka przypadków dezaktywizacji zawodowej. W sumie względny (procentowy) odpływ z bezrobocia rósł w w/w okresie, czemu towarzyszył także relatywny spadek przepływów z zatrudnienia do bezrobocia (z 0,7 proc. w I/II kw. 2006 r. do 0,6 proc. w I/II kw. 2007 r.). Napływ z zatrudnienia do bezrobocia nieznacznie zmalał także w kategoriach absolutnych. Pomiędzy I i II kwartałem b.r. wyniósł on 94 tys. osób wobec 100 tys. w analogicznym okresie roku poprzedniego. Podsumowując, w I połowie b.r. kontynuowane były pozytywne przemiany na polskim rynku pracy. U ich podstaw leżał silny wzrost zatrudnienia ułatwiający znalezienie pracy coraz większej liczbie osób bezrobotnych przy utrzymującej się na poziomie zbliżonym do notowanego w 2006 r. skłonności do dezaktywizacji w tej grupie.

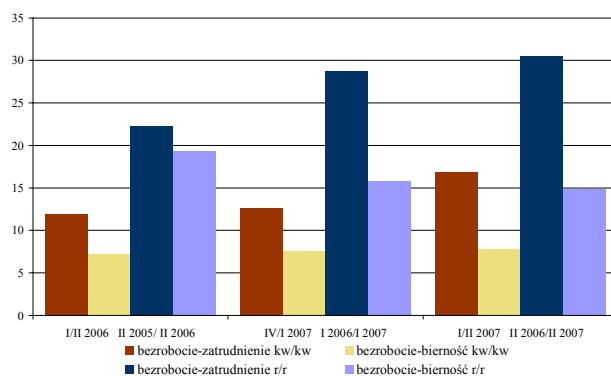
Napływ i odpływ z bezrobocia rejestrowanego w tys. (dane odsezonowane)



Dane odsezonowane w procedurze TRAMO/SEATS.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS

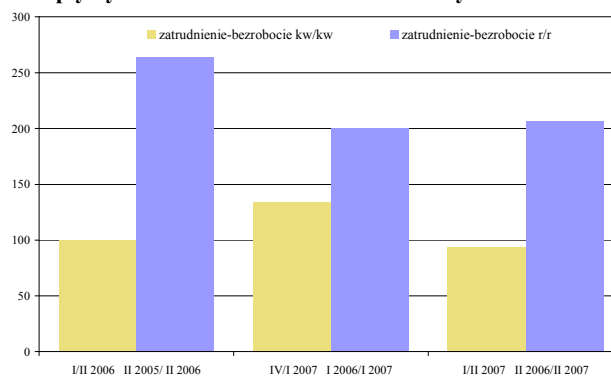
Przeplawy z bezrobocia w proc.



Na wykresie przedstawiono odsetek osób przepływających ze stanu wyjściowego.

Źródło: Oszacowanie własne MPiPS na podstawie BAEL

Przeplawy z zatrudnienia do bezrobocia w tys. osób



Źródło: Oszacowanie własne MPiPS na podstawie BAEL

⁴ Por. „Sytuacja na rynku pracy w Polsce. Raport kwartalny I/2007” DAE MPiPS.